

( 1811 )

Nro.

226.

# DZIENNIK

*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 4go Października 1797.

*Gazety.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 9. Września.*

*(Dalszy ciąg Excerptu.)*

Lecz Xiążę waleczny i nieustraszony  
w polu, we wszystkich innych rzeczach  
nadto ograniczony, od podłych i prze-  
wrotnych otoczony ludzi, zna ich do-  
skonale, i zupełnie im się powodować  
daje, ich mierność i niezdolność wszelkie  
F 10 od

od niego oddała talenta, a pewni, iż wigcey u niego wymogą, niskie pokłony, niż prawdziwa zasługa, dowodzą iż lepiej tam bydz kucharzem, niż poradnikiem.

Trzeba mi było dziewięciu godzin pracy do namówienia Xiążęcia, ażeby napisał do Jenerała Pichegru list o 9. wierszach. To nie chciał, ażeby ten list był jego ręką pisany, to żeby go nie datować, to znowu żeby nie nazywać *Pichegru* Jeneralem, przez boiaźń, ażeby w tym tytule nie uznał Rzplitey, która mu ten tytuł nadała. Nowa trudność względem Adressu i pieczęci z herbami.

Dał się nakoniec zwyciężyć. Napisał do Jenerała *Pichegru*, imieniem jego pisany.

Ustałem się iak nayraniey do *Bazylei*, zkąd wysłałem *Faucha* do *Altenkirchen* do Jenerała *Pichegru*.

*Pichegru* otworzywszy list Xiążęcia, a poznawłszy jego rękę, natychmiast po przeczytaniu oddał go *Fouchowi* mówiąc: Widziałem podpis, i dołyć mi na tym. Słowo Xiążęcia jest zakładem, na którym kazdy *Francuz* polegać powinien. — Odnies ten list.

Na

Na ten czas *Fauche* tłumaczył żądania Xiążęcia. 1. Ażeby *Pichegru* ogłosił Króla w swoiey armii, i wystawić kazał białą Chorągiew. 2. Ażeby oddał Xiążęciu *Huninge*.

*Pichegru* nie zezwolił na to: „Nie nie zrobię niespełna (rzeki). Nie chcę bydź trzeciem tomem *Lafajeta i Dumouriera*. Znam moje sposoby; są one tak obszernie, i tak pewne. Nie kończą się one w moiey armii, lecz się rozpościerają w Paryżu, w Konwencyi, w Departamentach, i w armiach Jenerałów moich kolegów równo ze mną myślących. Nie nie chcę czynić w części, trzeba razem wszystko zakończyć. Francya utrzymać się nie może *Raplita*, trzeba iey Króla, trzeba iey Ludwika XVIII. Lecz nie należy się zaczynać kontrarewolucyi, aż gdy inż będzie pewność nieomylnego iey uskutecznienia. Taka jest moja dewiza.

„Plan Xiążęcia do niczego nie doprowadza. Byłby wypędzony z *Huninge* w 4ch dniach, a ja bym z 15. zginął. Armia moja składa się z ludzi walecznych, i z hultaiów. Trzeba jednych od drugich odłączyć, i tak pierwizym dopomocz,

aż-

ażeby nie mieli sposobu się cofnąć, i nie widzieli dla siebie ratunku, tylko w skutecznieniu przedsięwzięcia.

„Ażeby tego dokazać, ofiaruję się przejść *Ren*, gdzie mi będzie wskazano, dnia i godziny naznaczoney, i z taką liczbą woyska i ryszunków, jaka mi zostanie przepisana.

„W przód umieścę w fortcach Officerów pewnych, i równo z mną myślących. — Oddalę łotrów, i osadzę ich w takich miejscach, zkąd szkodzić ani się łączyc nie będą mogli. — Przeprowadziwszy się na drugą stronę *Ren*, ogłoszę Króla, zatknę białą Chorągiew. Korpus *Kondeusza* i armia Cesarzka złączy się z nami, natychmiast przeprowadzę resztę woyska, i wkraczam do Francyi. Fortece będą wydane, i na imię Króla oblądzone woyskiem Cesarzkim.

„Złączony z armią *Kondeusza*, poruszam ze wszystkich stron moje sprężyny, idziemy wraz do Paryża, i staćmy tam w 14. deisch.

„Ale trzeba wam wiedzieć, iż ażeby żołnierz Francuski wołał, *Niech żyje Król*, trzeba mu dać wina i po talarze, i trzeba ażeby mu na niczym w tym momencie-

men  
arm  
marf

odnie  
pred

Konc  
naryc  
pokar  
iskie  
eye.  
a Xig

był o  
*Ren*,  
deusza  
czkę  
skutek  
grante

J  
piey  
*Picheg*  
pogran  
który  
poofad  
cidi.

mencie nie brakło. Trzeba opłacać moją armią aż do czwartego lub piątego dnia marszu w terytorjum *Francuskim*.

„ To wszystko moją ręką pisane, odnieś Xiążęciu, i przynos mi iak nypredzey iego odpowiedź. „

Wszystkie okoliczności kazaly się Konduszowi decydować, a decydować natychmiast. Prócz tego dobry rozsądek pokazywał iaki był człowiek *Pichegru*, iakie było iego zaufanie, i iego propozy-cye. *Europa* przyznawała iego talenta, a Xiążę był w stanie one osądzić.

Przytym iego postępek, iego plan był nowym tego dowodem. Przeszedłszy *Ren*, wszedłszy w szrodek armiiw *Kon-dusz*a i *Wurmzera*, uczynił swoją ucieczkę nie podobną, a gdyby w nadzieiach skutek był omylony, stałby się sam *Emi-grantem*.

Jaka nierozsądna pretensya chceć le-piey znać armią *Pichegru*, niżeli sam *Pichegru*, mniemać się bardziejzy znaiącym pograniczne Prowincye niż *Pichegru*, który w nich kommanderował, i który poofadzał po forticach swoich przyia-cidl.

Atoli ta pretensya zgubiła w tym jako i w innych razach Monarchią. Xże Kondusz czytając ten plan, odrzucił go całkowicie.

Trzeba było dla uskutecznienia iego powierzyć go Anstryakom. Xiążę na to nie zezwolił, ażeby iemu tylko należała się chwala kontrarewolucyi.

Odpowiedział Jenerałowi Pichegru przez uwagi, i cała iego odpowiedź była, ażeby do pierwszego powrócić planu: Ażeby ogłosił Króla bez przeprowadzenia się przez *Ren*, ażeby oddał *Huningę*, i ażeby na ten czas sam Kondusz bez niczyiej współki, przyłączył do niego swoją armią.

Zaden sposób, żadne względy niemoty mocy nad Konduszem; myśl komunikowania planu Wurmslerowi, i dzielenia z nim swojej chwały, czyniła go na wszystko głuchym.

Trzeba było przestać te uwagi Jenerałowi Pichegru. Pan *Courant* odebrał to zlecenie.

Zaświadczam, iż to Pismo znalezione było w pułkarskiej P. d' *Antraignes*. o-  
tworzone w obecności Jenerala kommen-  
derującego *Bucnaparte* i Jenerala *Clarke*,

za.

( 1817 )

datowane przezemnie w *Montebello* dnia  
5. *Prairial* Roku 5. Rzplitey.

Jenerał dywizyi szef Sztabu Jene-  
ralnego.

(Podpisano) *Berthier*,

Na mieysce *Carnota* obrany został  
Direktorem *François de Neufchateau*.

Tuteyszy obywatel *Betami* podał do  
wiadomości publiczney, że pewna osoba  
była u niego imieniem brata i sekretarza  
Jenerała *Pichegru*, i przyrzekła mu zna-  
czną nadgodę, gdyby chciał do jego  
uwolnienia z *Temple* dopomódz. Na to  
wiele inż osób miało się umowić, lecz  
Obyw: *Betami* dawniey pod kommandą  
Jenerała *Pichegru* będący przez wyia-  
wienie rzeczy, zamysłem ich przeskod-  
dził. — Gdy niektórzy z członków de-  
putacyi woyskowej na deportacyą ska-  
zani zostali, przeto Rada 500. na pro-  
jekt Jen: *Jourdan* nową mianowała, w  
niey zasiadają teraz *OO. Talot, Portes,*  
*Matin, Savary, Echasseriaux i Jour-*  
*dan.* — Więść o aresztowaniu Margra-  
biego de *Bouille* iest nie pewna. Jener:  
*Dumourier* wcale się tu nie znajdował,  
wszy-

( 1818 )

wszystko co się o nim w niektórych dzieł-  
nikach znajdowało, z prawdą się nie zga-  
dza. — Miejsca 3ch osób nie zasiadają-  
cych więcej w Kommissyi Edukacyi pu-  
bliczney mają być natychmiast innym  
powierzone; ma być także podany pro-  
jekt przeszkodzenia, ażeby Roialłści żad-  
nego wpływu do edukacyi młodzieży  
nie mieli.

Słychać, że *Barthelemi* na wyspę  
*Madagascar* deportowany zostanie. —  
Wiele osób na wygnanie skazanych tym-  
czasem do zamku *Hamm* przewieziono,  
między nimi znajduje się wdowa po  
Xiążęciu *Orleans* i Xiąże *Conti*, który  
teraz na wsi mieszkał. — 22. znacznych  
emigrantów, w liczbie których jest Xią-  
że *Choiseul* i *Baron de Breteuil*, i oprócz  
tego 1208. a według drugich 1500. innych  
emigrantów zostało tu aresztowanych  
wszyscy deportowani być mają.

---

Nro

Pat

Z

W

Paryż  
by Dy  
sklonny  
jak pr  
cyator  
miał u